

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lipca 2016 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Hanna Bartkowiak

Protokolant: p.o. staż. Martyna Palinkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 14 lipca 2016 r.

sprawy **P. M. (1)**

obwinionego z art. 97 kw w zw. z art. 14 pkt 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym i inne
na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wągrowcu

z dnia 14 kwietnia 2016 r. sygn. akt II W 862/15

1. Zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) przyjmuje, iż datą popełnienia zarzucanych obwinionemu czynów jest 3 września 2015 r.,

b) uniewinnia obwinionego od popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I, tj. wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 14 pkt 5 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym, a w konsekwencji uchyla orzeczenie o karze zawarte w punkcie 1,

c) za przypisane obwinionemu wykroczenia z art. 141 kw (pkt II), z art. 13 ust. 2 ustawy z dnia 9.11.1995 r. o ochronie zdrowia przed następstwami palenia tytoniu i wyrobów tytoniowych (pkt III) oraz z art. 145 kw (pkt IV), na podstawie art. 141 kw w zw. z art. 9 § 2 kw wymierza obwinionemu karę 300 (trzystu) złotych grzywny,

d) obniża wymierzoną obwinionemu w punkcie 2 opłatę do 30 (trzydziestu) złotych.

1. W pozostałym zakresie utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok.

2. Zwalnia obwinionego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa zryczałtowanych kosztów postępowania w sprawach o wykroczenia za instancję odwoławczą.

Hanna Bartkowiak

UZASADNIENIE

P. M. (1) został obwiniony o to, że

I. w dniu 2 września 2015 r. około godz. 00:05 w W. na ul. (...), na terenie Dworca (...)chodził po torowisku kolejowym, tj. o czyn z art. 97 kw w zw. z art. 14 pkt 5 ustawy Prawo o Ruchu Drogowym;

II. w tym samym miejscu i czasie w miejscu publicznym używał słów nieprzyzwoitych, tj. o czyn z art. 141 kw;

III. w tym samym miejscu i czasie palił papierosa w miejscu objętym zakazem, tj. o czyn z art. 13 ust. 2 Ustawy o ochronie zdrowia;

IV. w tym samym miejscu i czasie poprzez wyrzucenie niedopałka papierosa na ziemię zaśmiecił miejsce dostępne dla publiczności, tj. o czyn z art. 145 kw (wniosek o ukaranie k. 11-11v).

Sąd Rejonowy w Wągrowcu, wyrokiem nakazowym z dnia 8 października 2015 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt II W 862/15, uznał **obwinionego P. M. (1)** za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów i na podstawie art. 9 § 2 kw w zw. z art. 141 kw wymierzył mu karę 400 zł grzywny. W drugim punkcie wyroku orzekł o kosztach sądowych, które zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa (wyrok nakazowy k. 14).

Od powyższego wyroku obwiniony wniósł sprzeciw (k. 18).

Po przeprowadzeniu rozprawy Sąd Rejonowy w Wągrowcu, wyrokiem z dnia 14 kwietnia 2016 r., uznał **obwinionego P. M. (1)** za winnego zarzucanych mu czynów popełnionych w sposób wyżej opisany, to jest wykroczeń z art. 97 kw w zw. z art. 14 ust 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym, art. 141 kw, art. 13 ust. 2 ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami palenia tytoniu i wyrobów tytoniowych oraz art. 145 kw i za to, na podstawie art. 97 kw w zw. z art. 9 § 2 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw, wymierzył mu karę 600 zł grzywny. Zasądził też od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa 160 zł tytułem kosztów procesu, w tym wymierzył mu opłatę w kwocie 60 zł (wyrok k. 91).

Powyższy wyrok zaskarżył w całości obwiniony. Złożywszy apelację wprost (tak nazywany jest środek odwoławczy wniesiony w terminie do złożenia wniosku o uzasadnienie), zarzucił obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez wadliwą ocenę materiału dowodowego.

Podnosząc wątpliwości co do wiarygodności funkcjonariuszy Policji zeznających na jego niekorzyść, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie od popełnienia zarzucanych mu wykroczeń (k. 95-95v).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja była w części zasadna. Ustalenie to skutkowało zmianą zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie obwinionego od jednego z czterech stawianych mu zarzutów oraz w konsekwencji obniżenie wymiaru kary za pozostałe trzy wykroczenia. Doszło również do zmiany orzeczenia co do daty popełnienia wykroczeń, gdyż w zaskarżonym wyroku została ona błędnie określona.

W pierwszej kolejności należało stwierdzić, iż Sąd Okręgowy w części podzielił stanowisko apelującego, że Sąd Rejonowy nie dochował należytej reguł postępowania, gdyż nie wziął w pełni pod uwagę całokształtu treści zebranego w sprawie materiału dowodowego. Uchybienia te dotyczą postawionego P. M. (1) zarzutu popełnienia wykroczenia z art. 97 kw w zw. z art. 14 pkt 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym (dalej pord), tj. chodzenia po torowisku kolejowym.

Przypomnieć należy, że obwiniony P. M. (1) konsekwentnie twierdził, że w chwili osądzonych zdarzeń nie chodził po torowisku. Sąd niższej instancji przeciwstawił jego oświadczeniom zeznania policjantów: R. N. i P. K.. O ile pierwszy z wymienionych rzeczywiście wskazał „wysiedliśmy z radiowozu i zauważyliśmy, że jakaś osoba idzie po torach. Zanim podeszliśmy do tego pana, to on [obwiniony – uwaga SO] już siedział na peronie” (k. 33). Jednak drugi z policjantów zeznając po raz pierwszy ma rozprawie podał: „Nie widziałem obwinionego chodzącego po torach. Obwiniony siedział na peronie. Było ciemno, ale jakiś zarys postaci był.” (k. 35). Uwypuklenia przy tym wymaga, że R. N. także oświadczył, że „To było w nocy, na pewno było ciemno.” (k. 34).

Sąd niższej instancji nie wziął pod uwagę warunków w jakich przyszło tej dwójce świadków obserwować miejsce zdarzenia. Nie przywiązał też wagi do tego, że przywołane fragmenty ich zeznań zdecydowanie różniły się, nie uzupełniały i nie tworzyły jednej, wspólnej całości. Jest też istotne, że obciążająca wypowiedź R. N. nie uzyskała wyraźnego wparcia w zeznaniach C. M. i A. P.. To jest w wypowiedziach procesowych pracowników kolei. Ci ograniczyli się do ogólnych stwierdzeń, że było zgłaszane Policji zdarzenie polegające na tym, że ktoś chodził po torowisku. A. P. dodał przy tym, że najprawdopodobniej to on zgłosił je dyżurnemu ruchu, i że sprawcą niebezpiecznej sytuacji był jakiś mężczyzna.

Sąd Okręgowy stwierdził, że poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia odnośnie pierwszego z zarzuconych wykroczeń polegały de facto na relacji jednego tylko świadka. Relacji, która oparta została na spostrzeżeniach poczynionych w trudnych warunkach. To jest, gdy świadek nie miał możliwości dokładnego przyjrzenia się detalom sylwetki sprawcy. Żadnego opisu osoby dostrzeżonej na torach kolejowych zresztą ten świadek nie podał. Ponadto, drugi świadek - P. K., zeznał przecieź, że na początku podejmowanej z R. N. interwencji był w stanie spostrzec tylko „jakiś zarys postaci”. Uznać więc należało, że ten wycinek niekorzystnych dla obwinionego ustaleń opierał się na ułomnym materiale dowodowym. Takim, którego wiarygodność budziła poważne wątpliwości. Nie można bowiem wykluczyć możliwości omyłki świadka co do tego czy przebywający na peronie P. M. (1) był tą samą osobą, która chwilę wcześniej chodziła po torach w sposób przez prawo zakazany.

Jednocześnie trzeba było też stwierdzić, że ze względu na wyczerpanie możliwości dowodowych, ponowne otwarcie przewodu sądowego nie wniosłoby do sprawy niczego cennego. Należało mieć też na uwadze treść art. 109 § 2 kpw w zw. z art. 443 kpk. To jest przepisów ustanawiających zakaz reformationis in peius, z którego wynika, że nie można w sprawie – gdy złożono apelację wyłącznie na korzyść obwinionego – czynić nowych, a niekorzystnych dla podsądnego ustaleń faktycznych.

Konsekwencją powyższego stanu rzeczy, wobec wyczerpania możliwości uzupełnienia materiału dowodowego oraz kierunku apelacji, była zmiana zaskarżonego wyroku przez Sąd Okręgowy i uniewinnienie P. M. (1) od zarzutu popełnienia wykroczenia opisanego w pkt I wniosku o ukaranie (pkt 1 lit. b). Sformułowana w art. 8 kpw w zw. z art. 2 § 2 kpk zasada prawdy materialnej wprowadza bowiem w procesie karnym wymóg opierania wszelkich rozstrzygnięć na zgodnych z prawdą ustaleniach faktycznych. Rozumieć przez nie należy ustalenia udowodnione, a więc takie, gdy w świetle przeprowadzonych dowodów fakt przeciwny dowodzeniu jest niemożliwy lub wysoce nieprawdopodobny. Obowiązek udowodnienia odnosić należy jednak tylko do ustaleń niekorzystnych dla obwinionego, jako że on sam korzysta z domniemania niewinności (art. 8 kpw w zw. z art. 5 § 1 kpk), a nie dające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na jego korzyść (art. 8 kpw w zw. z art. 5 § 2 kpk). Z tych względów wydanie wyroku uniewinniającego jest konieczne nie tylko wówczas, gdy wykazano niewinność obwinionego, lecz również wtedy, gdy nie udowodniono mu, że jest winny popełnienia zarzuconego mu wykroczenia (por. postanowienie SN z 18 grudnia 2008 r., V KK 267/08, LEX nr 485030).

Zgodnie z art. 62 § 3 kpw w razie stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu – to jest okoliczności, o których mowa w art. 5 § 1 pkt 1 kpw – po rozpoczęciu przewodu sądowego, sąd wydaje wyrok uniewinniający, chyba że sprawca był w chwili czynu niepoczytalny.

Apelujący nie przedstawił natomiast jakiegokolwiek okoliczności, która uprawdopodobniłaby tezę, że Sąd niższej instancji dopuścił się błędu przy rozpoznawaniu kwestii sprawstwa i winy w zakresie pozostałych stawianych mu zarzutów, tych z pkt II – IV wniosku o ukaranie. Nie stwierdziwszy takiej okoliczności również z urzędu, Sąd Okręgowy uznał, że sprawstwo i wina obwinionego zostały w tej części dowiedzione prawidłowo. Sąd Rejonowy trafnie uznał, że materiał dowodowy, a w szczególności zeznania P. K. oraz R. N. pozwalają na taki właśnie wniosek. Stwierdzając w ten sposób, podkreślić trzeba, że zasada swobodnej oceny dowodów (art. 8 kpw w zw. z art. 7 kpk) nie doznaje naruszenia, gdy w obszarze jednego dowodu sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji takiego źródła dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą (por. wyrok SN z 26 stycznia 2015 r., II KK 186/14, LEX nr 1648181).

Obaj funkcjonariusze Policji interweniujący wobec obwinionego w sposób kategoryczny i pewny zeznali, że obwiniony w ich obecności palił papierosa na dworcu (...), gdzie obowiązuje zakaz palenia tytoniu. Nieco inaczej pamiętali oni to kiedy obwiniony zapalił papierosa, ale ta okoliczność była jedynie mało istotnym szczegółem, który daje się logicznie wytłumaczyć zatarciem jej z upływem czasu w pamięci świadków. Trzeba tu podkreślić, że świadek P. K. został przesłuchany po ponad 3 miesiącach od zdarzenia, a z racji wykonywanych czynności służbowych i braku wyjątkowych okoliczności tego przypadku, szczegóły tej interwencji mogły się już zatrzeć w jego pamięci. Podobnie należało ocenić zeznania policjantów co do używania przez obwinionego słów wulgarnych w miejscu publicznym. Takie konkretne

określenia przekazał świadek R. N. zeznając krótko po zajściu i brak jest podstaw by zakwestionować prawdziwość tego przekazu.

Warto na koniec zwrócić uwagę na wyjaśnienia samego obwinionego złożone na rozprawie dnia 16 marca 2016 r., gdzie oświadczył, że mógł być agresywny wobec policjantów i nie przeczył co do swego zachowania z papierosem (k. 76).

Sąd Okręgowy widział natomiast potrzebę skorygowania daty czynów zarzucanych obwinionemu. Stało się to konieczne, gdyż Sąd I instancji nie uwzględnił, że funkcjonariusze z Komendy Powiatowej Policji w W. udali się na teren dworca kolejowego w W. już po północy. Spostrzeżone przez nich zachowania P. M. (1) miały więc miejsce nie w dniu 2 września lecz 3 września 2015 r. Pomyłkę swą dostrzegł już zresztą Sąd I instancji na etapie sporządzania uzasadnienia wyroku. Z tego względu Sąd odwoławczy orzekł jak w pkt 1 lit. a) swego wyroku.

Konsekwencją zmian dokonanych w punkcie 1 lit. b wyroku Sądu I instancji była konieczność ponownego rozważenia kwestii kary dla obwinionego za przypisane mu trzy wykroczenia.

Uwzględniwszy, że w zmodyfikowanym układzie najsurowszą karę przewidywał art. 141 kw (kara ograniczenia wolności, grzywna do 1 500 zł albo nagana), Sąd Okręgowy doszedł do wniosku, że dolegliwością adekwatną będzie orzeczona na podstawie tego przepisu w zw. z art. 9 § 2 kw kara 300 zł grzywny (pkt. 1 lit. c). Kara ta odda właściwie stopień winy sprawcy oraz społeczną szkodliwość jego wszystkich trzech czynów. Wziąć należało przy tym pod uwagę także okoliczności wskazane już przez organ instancji niższej, oczywiście z pominięciem tych, które wiązały się z zarzutem poruszania się obwinionego po torowisku. Tak określona kara stanowi właściwą reakcję wymiaru sprawiedliwości na popełnione wykroczenia. Ma ona uświadomić sprawcy, że łamanie prawa, ustalonych reguł obyczajności, spotyka się z odpowiednio dolegliwą reakcją.

Następstwem wymierzenia nowej kary była konieczność zmodyfikowania opłaty, do uiszczenia której P. M. (1) został zobowiązany przez Sąd Rejonowy. W oparciu o art. 3 ust. 1 oraz art. 21 pkt 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (j.t. Dz.U. z 1983 r., nr 49, poz. 223 ze zm.) obniżono ją do 30 zł (pkt 1 lit. d).

Nie stwierdziwszy innych podstaw do ingerencji w zaskarżony wyrok, Sąd odwoławczy utrzymał go w pozostałym zakresie w mocy (pkt 2).

W pkt 3 Sąd II instancji orzekł o kosztach postępowania odwoławczego. Na podstawie art. 119 kpw w zw. z art. 624 § 1 kpk zwolnił obwinionego od obowiązku ich zwrotu Skarbowi Państwa. Postanović tak należało, gdyż P. M. (1) nie posiada znaczącego majątku. Uwzględniwszy, że jest on aktualnie pozbawiony wolności, uznać trzeba też było, że nie ma możliwości pozyskania większego dochodu. Uiszczenie kosztów postępowania apelacyjnego byłoby więc dla niego zbyt uciążliwe.

Hanna Bartkowiak